

Nasi delegaci w Skrzatuszu

dodano: 05.05.2015 r.

W II Diecezjalnej Pielgrzymce Akcji Katolickiej i Parafialnych Rad Duszpasterskich w Skrzatuszu uczestniczyli również przedstawiciele Parafii pw. św. Maksymiliana w Słupsku. Tematem tegorocznego spotkania były słowa św. Jana Pawła II Nie ma wolności bez odpowiedzialności.

Spotkanie w skrzatuskim sanktuarium rozpoczęło się od uroczystej Eucharystii, na której homilię wygłosił bp Edward Dajczak. Skupił się na refleksji dotyczącej naszego świadectwa - świadectwa miłości, a więc spotkania Boga, naszego osobistego spotkania. Potrzebujemy doświadczenia, jakim jest dotknięcie Boga - podkreślił ksiądz biskup. Zwracając uwagę wiernych na skrzatuską Pietę, wyraził przekonanie, że jej autor niewątpliwie był człowiekiem wielkiej wiary. Życ wiarą to żyć miłością, a to z kolei znaczy: być silnym duchem, być przy Bogu, by żadne trudy nas nie pokonały, być we wspólnocie. Dzisiejsza Ewangelia daje świadectwo małżeńskiej wspólnoty. My, wsłuchując się w słowa Ewangelii, patrząc na Bolesną Matkę i Jej wielką miłość, mamy tę miłość uczynić w jakiś sposób swoją. Po to ta pielgrzymka - podsumował swa homilię bp Dajczak - byśmy stąd wyjechali silni Bogiem i pięknym świadectwem Maryi. Po Eucharystii konferencję wygłosił ks. dr Krzysztof Gorczyński. Jej tematem uczynił rozważania na temat wolności jako daru dla człowieka, ale i zadania. Jak my naszą wolność realizujemy? - z tym pytaniem zwrócił się do słuchaczy. Zaznaczył, że tyle jest wolności - darów i wolności - zadań, ilu jest ludzi. Można ją przeżywać na wiele sposobów, ale zawsze należy czynić to dobrze. Ks. Gorczyński przypomniał, jak na przestrzeni wieków, od czasów starożytnych, filozofowie definiowali wolność. Odwołując się do Biblii, podkreślił, że Bóg jest wolny, a my, stworzeni na Jego podobieństwo, też jesteśmy wolni. Bóg obdarzył człowieka wolną wolą. Człowiek sam wybiera i ponosi odpowiedzialność za swoje wybory. Bóg wyzwala, nie chce mieć niewolników. Dekalog daje właśnie ludziom wolnym, zmierzającym do Ziemi Obiecanej, a nie niewolnikom egipskim. Na koniec ks. Krzysztof wysunął cztery postulaty:

- wolności słowa i myśli - powinna wyrażać się w służbie człowiekowi, nie zaś dowolnością mówienia, co się komu podoba;
- wolności sumienia i religii;
- wolności nauki - również rozumianej jako służba człowiekowi - i kultury - która nie powinna wzbudzać agresji, prowokować, niszczyć sumienia;
- wolności ekonomiczno - gospodarcza.

Podstawowe wartości to prawda i miłość - nimi powinniśmy kierować się w swojej wolności - zaznaczył prelegent. Nie możemy bezkrytycznie wszystkiego przyjmować i tolerować. Otwartość na wszystko to błąd - mocno podkreślił. Przypomniał, że słowo tolerancja pochodzi od łacińskiego *tolerare*, czyli znosić coś cierpliwie, a znosić cierpliwie nie znaczy wszystko akceptować i propagować.

Spotkaniu towarzyszyły rozmowy, wymiana doświadczeń. Mogliśmy się przekonać, jak szybko rozwija się nasze diecezjalne sanktuarium, podziwiać w pełni odrestaurowaną świątynię, chodzić drózkami Drogi Krzyżowej. Żal tylko było patrzeć na spalony dach skrzatuskiej plebanii.

Spotkanie zakończyło posiedzenie rady DIAK. Niestety, ze względu na to, że nasz Parafialny Oddział Akcji Katolickiej nie ma prezesa, nikt z delegatów nie był uprawniony do wzięcia udziału w posiedzeniu. Może warto byłoby rozwinąć nasz POAK? W tak dużej parafii jak nasza (największej w diecezji!) na pewno są ludzie, którym na sercu leży dobro parafii, diecezji, kraju, dobro drugiego człowieka…

J.J.